

Sygn. akt *I ACa 85/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Geisler

Sędziowie: SA Bogdan Wysocki

SA Małgorzata Goldbeck-Malesińska (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **Wspólnocie Mieszkaniowej Osiedle (...), C, D w P.**

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 listopada 2018 r. sygn. akt XVIII C 1870/17

I. zmienia punkt 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce kwoty 3.600

zł zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 480 zł;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 360 zł tytułem zwrotu kosztów

zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Bogdan Wysocki Jerzy Geisler Małgorzata Goldbeck – Malesińska

Sygn. akt *I ACa 85/19*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa J. S. przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej Osiedle (...), C, D w P. o ustalenie, w punkcie pierwszym oddalił powództwo, w punkcie drugim zasądził od powoda na rzecz pozwanej 3.600 zł jako zwrot kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że:

Powód jest właścicielem jednego z lokali i członkiem pozwanej wspólnoty mieszkaniowej. Na zebraniu wspólnoty, która odbywała się dnia 20 kwietnia 2017 roku powód zgłosił projekty 9 uchwał w przedmiocie zobowiązania zarządu wspólnoty do: zawarcia umowy na dostawę energii elektrycznej z podmiotem, który ma koncesję na jej sprzedaż po cenach rynkowych, zwrotu członkom wspólnoty i na konto wspólnoty nadpłaty za dostarczoną energię elektryczną z uwagi na bezprawne doliczenie kosztów jej dystrybucji przez sprzedawcę bez koncesji, przywrócenia ekranu dźwiękoszczelnego oddzielającego budynek od linii kolejowej do stanu zgodnego z prawem i normami technicznymi, zwrotu kosztów konserwacji drewnianej atrapy ekranu dźwiękoszczelnego, wykonania zaleceń z przeglądów budowlanych z lat 2006-2016, odzyskania należności wydatkowanych na dostęp do drogi publicznej, zwrotu wydatków na utrzymanie zieleni na działce nie będącej własnością wspólnoty, okazania dokumentów dotyczących potrąceń wspólnoty na rzecz właściciela przedmiotowej nieruchomości, okazania dokumentów dotyczących prób usunięcia przez zarząd wspólnoty wad budynku objętego gwarancją i rękojmią, potrąceń kwot wynikających z braku usunięcia wad budynku zamiast podwyżki dla administratora.

Zarząd przekazał pismo J. S. do kancelarii prawnej celem dokonania jego weryfikacji prawnej. Opinia kancelarii, co do możliwości poddania wskazanych uchwał pod głosowanie była negatywna. W związku z czym zarząd pismem z dnia 16 czerwca 2017 roku powiadomił powoda, że nie może poddać pod głosowanie przedstawionych przez powoda projektów uchwał.

Opisany stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie pisma z projektem uchwał, pisma pozwanej z dnia 16 czerwca 2017r.

Wymienione dokumenty zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne albowiem – jak wskazał Sąd Okręgowy - nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności. Strony nie kwestionowały tego, że przedłożone do akt sprawy kserokopie dokumentów są zgodne z oryginałami. Sąd Okręgowy uznał więc kserokopie za wiarygodne dowody na istnienie oryginałów dokumentów jakie odwzorowywały. Dokumenty prywatne, zgodnie z treścią art. 245 k.p.c., zostały uznane przez Sąd Okręgowy za dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły zawarte w nich oświadczenia.

Dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny stanowi materialnoprawną przesłanką powództwa, której brak skutkuje oddaleniem powództwa. Sąd Okręgowy podniósł, że interes prawny zachodzi, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, a jego istnienie może być kwestionowane, gdy istnieje inna forma ochrony danego prawa.

Sąd I instancji wskazał, że powód w niniejszej sprawie domagał się ustalenia, że zarząd pozwanej wspólnoty ma obowiązek poddać pod głosowanie projekty zgłoszonych przez powoda na zebraniu wspólnoty uchwał.

Dokonał przy tym analizy przepisów ustawy o własności lokali z dnia 24 czerwca 1994 roku wskazując, że pozwana wspólnota należy do rodzaju wspólnoty, której zasady działania zostały uregulowane w przedmiotowej ustawie. Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z powołaną ustawą zarząd wspólnoty jest uprawniony do podejmowania decyzji nieprzekraczających zwykłego zarządu. W innych przypadkach, a więc na podjęcie czynności przekraczającej zwykły zarząd musi uzyskać uchwałę właścicieli lokali. Z kolei właściciel lokalu może zaskarżyć uchwałę do sądu z powodu jej niezgodności z przepisami prawa lub umową właścicieli lokali albo jeśli narusza ona zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub w inny sposób narusza jego interesy.

Sąd Okręgowy w odwołaniu do treści na art. 27 wskazanej ustawy, w związku z art. 21 ust.1 i art. 22 ust. 1 wskazał, że z omawianej regulacji nie wynika prawo do samodzielnego podejmowania przez właściciela jakiejkolwiek czynności zarządu nieruchomością wspólną. Przywołując stanowisko doktryny, Sąd I instancji podniósł, iż istotą wskazanego przepisu jest to, że każdy z właścicieli ma prawo i obowiązek uczestnictwa w zebraniach, a kwestie zarządu rozstrzygane są poprzez głosowanie uchwałami wspólnoty. Z kolei prawo i obowiązek każdego z właścicieli lokali do współdziałania w zarządzie nieruchomością wspólną ulegają konkretyzacji w dalszych przepisach tejże ustawy, które przewidują szereg funkcji kontrolnych działań podjętych przez zarząd.

Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziła w sprawie konieczność prowadzenia dalszych rozważań na okoliczność tego czy powód miał prawo przedstawić swoje projekty uchwał za zebraniu wspólnoty, albowiem o bezzasadności powództwa w przedmiotowym sporze przesądził brak interesu prawnego do wniesienia powództwa w oparciu o treść art. 189 k.p.c.. Sąd I instancji podkreślił, że dopiero istnienie interesu prawnego prowadziłyby do dalszego etapu postępowania, w którym sąd musiałby przesądzić o tym, czy właściciel lokalu ma prawo poddać pod głosowanie przedmiotowe uchwały, a zarząd powinien był to zrobić.

Sąd Okręgowy wprawdzie przyznał rację powodowi, że interes prawny w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego zachodzi wówczas, gdy uprawomocnienie się wyroku ustalającego zabezpiecza, chroni określony interes powoda, a bez takiego wyroku powód nie uzyskalby stosownej ochrony, a jednocześnie uprawomocnienie się tego wyroku powinno ostatecznie zakończyć spór pomiędzy stronami. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego uprawomocnienie się ewentualnego wyroku ustalającego w niniejszej sprawie nie prowadziłyby do zapewnienia stosownej ochrony interesu powoda. W ocenie Sądu I instancji dopiero wyrok zasądający pozwaną na świadczenie, którego odmawia ona powodowi, realizowałyby jego interes. Wyrok ustalający nic nie zmienia w sytuacji prawnej powoda i nie kończy definitywnie sporu pomiędzy stronami. Wykazanie interesu prawnego, na podstawie art. 6 k.c., leży po stronie obowiązków powoda, którym to obowiązkiem powód w niniejszym postępowaniu nie podołał.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że jeżeli rzeczywiście zarząd narusza swoje obowiązki, powód może wystąpić o ustanowienie zarządcy przymusowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił żądanie pozwu w całości i na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (t.j. 2018, poz.265) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wydanego w sprawie wyroku wniósł powód.

Powód zaskarżył wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 27 zdanie 1 ustawy o własności lokali poprzez uznanie, że nie istnieje prawnie chroniony interes powoda do zgłaszania projektów uchwał wspólnoty i obowiązek zarządu wspólnoty do poddania ich pod głosowanie,

- naruszenie prawa procesowego poprzez błędną wykładnię, tj. art. 189 k.p.c. poprzez stwierdzenie, że w niniejszej sprawie powództwo o ustalenie nie może być uwzględnione

- naruszenie § 2 ust.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (DZ.U. z 2015 roku, poz.1804 z późniejszymi zmianami) poprzez jego zastosowanie.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się zasadna jedynie w niewielkiej części.

Należało zauważyć, że powód w przedmiotowym sporze domagał się ustalenia w trybie art. 189 k.p.c., że Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej Osiedle (...), C, D w P. ma obowiązek poddać pod głosowanie zgłoszone przez powoda projekty uchwał wspólnoty mieszkaniowej. Oddalając żądanie powoda, Sąd Okręgowy wprawdzie analizował okoliczność istnienia prawa powoda do zgłoszenia projektu uchwał odnosząc się do przepisów ustawy o własności

lokali, w tym przywołanego w apelacji art. 27 tej ustawy, jednak uczynił to marginalnie wskazując na brak potrzeby przeprowadzania głębszej analizy tego zagadnienia, albowiem swe orzeczenie oparł na treści art. 189 k.p.c. uznając, że powód, na którym spoczywał obowiązek wykazania interesu prawnego w zgłoszeniu takiego żądania, obowiązkowi temu nie sprostał, co samo przez się uzasadniało oddalenie powództwa w sprawie bez konieczności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę dokonaną w tym zakresie przez Sąd Okręgowy.

Należało, jak trafnie wskazał Sąd I instancji, pamiętać o tym, że warunkiem sine qua non dopuszczalności powództwa o ustalenie jest istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu konkretnego stosunku prawnego lub konkretnego prawa. Interes prawny stanowi przesłankę merytoryczną powództwa o ustalenie. Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zachodzi wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, przy czym niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko według odczucia wnioskodawcy (por. wyr. SN z 1.12.1983 r., I PRN 189/83, L.).

W powództwach o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa chodzi o rozstrzygnięcie ewentualnych wątpliwości istniejących w tym zakresie w stosunku do pozwanego. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., III CRN 57/87, L.).

Przy czym, ważnym dla ustalenia istnienia interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie jest to, aby nie istniała dla inicjującego w oparciu o dyrektywę art. 189 k.p.c. spór, możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Okręgowy, co do zasady wyklucza to po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2002 roku, sygn.. akt IV CKN 1519/00 uznał, że interes prawny nie zachodzi z reguły wówczas, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw.

Od wspomnianej zasady istnieje jednak wyjątek, na który zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 roku, sygnatura akt II PK 179/13, gdzie przyjął, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie, nie wyklucza istnienia interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, gdy ustalenie takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia. Sąd Najwyższy wskazał, że w takim przypadku ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie byłoby sprzeczne z jego celem, którym, jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu.

Niewątpliwie, okoliczności przedmiotowej sprawy nie pozwalały na ustalenie, że sformułowane przez powoda w pozwie żądanie zapewniało mu skuteczniejszą ochronę prawną niż powództwo o świadczenie, które z pewnością powinien w świetle ustaleń poczynionych w sprawie wytoczyć. Więcej, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zapewniało powodowi żadnej skutecznej ochrony prawnej.

Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna w określonym stanie faktycznym zostanie określona jednoznacznie, tym samym wyeliminowane zostanie wynikające z błędnego przekonania, co do przysługiwania powodowi określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw. W przypadku gdy dojdzie już do naruszenia prawa, a takie stanowisko powód w sprawie prezentuje twierdząc, że zarząd pozwanej wspólnoty bezpodstawnie odmówił poddania pod głosowanie wymienionych w pozwie uchwał, powodowi służy szeroko rozumiane roszczenie o świadczenie, a więc danie, czynienie, zaniechanie, czy znoszenie. Wyłączona jest wówczas możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza.

Należało zauważyć, że wyrok, którego wydania powód się domagał zgodnie z wniesionym żądaniem dotyczyć miał ustalenia prawa powoda, które zostało, jak powód twierdzi, naruszone w dniu 20 kwietnia 2017 roku na zebraniu

wspólnoty poprzez niedopuszczenie pod głosowanie zaproponowanych przez powoda projektów uchwał. Żaden wyrok ustalający w takim przypadku nie będzie mógł stanowić podstawy dla realizacji praw powoda, których w ocenie powoda został pozbawiony na wskazanym zebraniu. Jak podała na rozprawie apelacyjnej strona powodowa, oczekiwane przez nią orzeczenie nie miałyby w istocie służyć ich realizacji, ale stanowić podstawę do wykazania racji powoda w zakresie podejmowania przyszłych tożsamyh działań i to na etapie orzekania abstrakcyjnych, albowiem niezdefiniowanych. Tymczasem zważyć należało, że wyrok ustalający nie podlega opatrzeniu klauzulą wykonalności i jako taki nie stanowi podstawy do podjęcia działań przymuszających także w oparciu o art. 1050 k.p.c. W konsekwencji nie zapewni powodowi oczekiwanej ochrony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie przyjął więc, że w okolicznościach sporu, uprawomocnienie się wyroku ustalającego nie stanowiłoby zabezpieczenia praw powoda, nadto nie chroniłoby interesu powoda, którego ochrony bez takiego wyroku powód by nie mógł uzyskać.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego poprzez dokonanie błędnej wykładni art. 189 k.p.c. Podobnie jak Sąd Okręgowy nie dopatrył się bowiem interesu prawnego w żądaniu pozwu opartym na wskazanym przepisie.

Jak wskazano wcześniej interes prawny w sprawie o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa nie decyduje wprost o zasadności powództwa, a jedynie warunkuje możliwość badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje. Powód źródłem swego prawa, którego ochrony domagał się poprzez analizowane żądanie, uczynił art. 27 ustawy o własności lokali. Sąd jak wspomniano odniósł się do wskazanego przepisu dokonując wstępnej analizy prawdziwości twierdzeń powoda w omawianym zakresie, jednak nie uczynił jej podstawą rozstrzygnięcia, a ponieważ Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w przedmiocie braku interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie, Sąd odwoławczy uznał, że zbędnym było poddawanie kontroli instancyjnej podniesionego w apelacji zarzutu naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 27 ustawy o własności lokali poprzez uznanie, że nie istnieje prawnie chroniony interes powoda do zgłaszania projektów uchwał wspólnoty i obowiązek zarządu wspólnoty do poddania ich pod głosowanie.

Trafnym okazał się jedynie podniesiony w apelacji zarzut naruszenia § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (DZ.U. z 2015 roku, poz.1804 z późniejszymi zmianami). Wspomniany przepis znajduje zastosowanie w sprawach o charakterze majątkowym przy wartości przedmiotu sporu od 10 000 zł do 50 000 zł. Przedmiotowy spór bezsprzecznie nie należy do tego typu kategorii spraw. Nie jest też sporem o uchylenie uchwał, do którego, jak błędnie twierdzi powód, można zastosować odpowiednio § 8 ust.1 pkt1 w związku z § 20 wspomnianego rozporządzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego niniejsza sprawa, należy do kategorii spraw związanych z korzystaniem z rzeczy wspólnej lub z zarządzeniem rzeczą wspólną. Zgodnie z § 5 pkt 7 powołanego rozporządzenia minimalna stawka wynagrodzenia radcy prawnego w takich sprawach przed sądem pierwszej instancji wynosi 480 zł.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2, w ten sposób, że w miejsce zasądzonej tam kwoty zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 480 zł. Na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 i 109 § 2 k.p.c. i §5 pkt 7 w związku z §10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (DZ.U. z 2015 roku, poz.1804 z późniejszymi zmianami)

Bogdan Wysocki Jerzy Geisler Małgorzata Goldbeck-Malesińska